

Gervinho rozmawiał z francuskim *Le Parisien*. Wypowiadał się o tym jak czuje się drużyna i jak Rudi Garcia reagował na pierwszą porażkę w sezonie.

Czy przeboleliście już porażkę z Juventusem?

- Wciąż jesteśmy drudzy. Utrzymujemy dobry nastrój. Przegraliśmy z nimi, jednak wciąż jesteśmy w walce zarówno o Ligę Mistrzów, jak i o tytuł.

Co powiedział wam Rudi Garcia by podnieść morale?

- Mimo porażki, Rudi powiedział nam byśmy nie byli przygnębieni. To była pierwsza porażka z bezpośrednim przeciwnikiem w sezonie, z pewnością silniejszym od nas. Trener podkreślił, przypominając nam, że sezon wciąż jest długi. Jego przesłanie było pozytywne.

Czujesz się jakbyś miał więcej presji na barkach?

- Wręcz przeciwnie. To z pewnością nas motywuje. Kiedy widzę jak reaguje szatnia, nie widzę nic zepsutego. Potrzeba dużo więcej, żeby zdestabilizować naszą kondycję psychiczną.

Jak opisałbyś tę kondycję?

- Jest oparta na założeniu, że trener daje coś każdemu zawodnikowi. Traktuje nas wszystkich w ten sam sposób. Totti, obcokrajowcy z Ligue 1 - są tacy sami jak wszyscy inni.

Pomimo kilku dolegliwości fizycznych, to ona stworzyła dobrą pierwszą połowę sezonu.

- Jestem szczęśliwy wracając do regularnej gry. Po mojej przygodzie z Arsenalem to było moim celem kiedy podpisałem kontrakt z Romą. Znowu mogę się bawić bez zadawania pytań. Wiem co ten trener o mnie myśli. Z Rudim Garcią mam swoją szansę.

Autor: SIRer